



Sygn. akt V CSK 479/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

SSN Anna Kozłowska

Protokolant Piotr Malczewski

w sprawie z powództwa J. S.

przeciwko I. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 29 maja 2015 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 13 listopada 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania,
pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód domagał się zasądzenia 80 000 zł odszkodowania z ustawowymi odsetkami tytułem naprawienia części szkody wyrządzonej mu wydaniem przez pozwaną wadliwej opinii w postępowaniu sądowym.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w G. oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu. Apelację od tego orzeczenia oddalił Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 13 listopada 2013 r. i orzekł o kosztach postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny wskazał, dzieląc ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, następującą podstawę faktyczną rozstrzygnięcia.

W marcu 1996 r. powód i „B.” SA w R. zwarli umowę o roboty budowlane, w której „B.” zobowiązał się wykonać remont kapitalny kamienicy położonej w R. przy ulicy S. [...]. Remont ten był kontynuowany - wobec istotnej zmiany przedmiotu pierwotnej umowy - na podstawie umowy z dnia 30 maja 1997 r. i został zakończony we wrześniu 1998 r. Inwestor odmówił jednak wykonawcy zapłaty wynagrodzenia za remont kamienicy, ponieważ uznał, że został on nienależycie wykonany.

Między stronami wymienionej umowy doszło do procesu, który toczył się w Sądzie Okręgowym w G. pod sygnaturą akt .../01. Wykonawca domagał się w nim od inwestora zasądzenia wynagrodzenia za remont kamienicy. Inwestor w odpowiedzi na pozew wniósł powództwo wzajemne o zasądzenie 176 650 zł (na tę kwotę składały się kara umowna w wysokości 26 650 zł i 150 000 zł zapłacone „awansem” za roboty budowlane). Inwestor zarzucił w tym procesie wykonawcy wadliwe wykonanie stropu na pierwszym piętrze, pokrycia dachowego, przyłącza kanalizacyjnego, montażu kotłów, stropodachu i więźby dachowej, uzasadniające - jego zdaniem - odmowę odbioru robót. Sąd dopuścił w sprawie dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność, czy roboty zostały wykonane zgodnie z projektem i ze sztuką budowlaną, biegły miał też ustalić wady uniemożliwiające korzystanie z budynku i wartość wykonanych robót.

Sporządzenie opinii Sąd zlecił pozwanej w niniejszej sprawie biegłej sądowej inż. I. K.

W opinii sporządzonej w styczniu 2002 r. biegła m.in. stwierdziła, że budynek został wykonany zgodnie z projektem i sztuką budowlaną, z tym że odstąpiono od projektu w zakresie dotyczącym zmiany stropu nad salą taneczną; nie była jednak w stanie stwierdzić, kto podjął decyzję o odstąpieniu od projektu, ponieważ nie było dokumentów, w tym dziennika budowy.

Wyrokiem z dnia 31 grudnia 2000 r., wydanym w sprawie .../01, Sąd Okręgowy zasądził od J. S. na rzez B. 388 532,70 zł z ustawowymi odsetkami, oddalił w pozostałej części powództwo główne i w całości powództwo wzajemne. Apelację od tego wyroku, wniesioną przez J. S., Sąd Apelacyjny oddalił wyrokiem z dnia 19 marca 2001 r.

We wrześniu 2003 r. J. S. zlecił sporządzenie opinii techniczno-budowlanej rzeczoznawcy mgr inż. R. K., który wskazał takie wady budynku, jak liczne zarysowania i spękania tynków ścian, odpadanie tynku, spękania tynków podokiennych, nieszczelność parapetów, wady w powłokach elewacji, uszkodzenia okładziny schodów, płytek ceramicznych, nieprawidłowe ocieplenie dachu i stropu drugiej kondygnacji, nieprawidłowe zainstalowanie drzwi wejściowych, nierówna i spękana posadzka kotłowni, zawilgocenie ścian zewnętrznych piwnicy, zarysowania na suficie podwieszanym w kuchni, niestaranne wykonanie balustrad stalowych ganku, ubytki na suficie podwieszanym w sali bankietowej na drugiej kondygnacji budynku, wykonanie stropu na drugiej kondygnacji budynku oficyny niezgodnie z projektem technicznym.

Prezydent Miasta R. w decyzji z dnia 15 lutego 2008 r. stwierdził m.in., że powód, odstępując od projektu, dopuścił się samowoli budowlanej.

W sierpniu 2006 r. powód zlecił wykonanie ekspertyzy budynku rzeczoznawcy mgr inż. P. K., który stwierdził w budynku liczne wady i niedoróbki, m.in. niewłaściwe zachowanie wewnętrznych powierzchni pomieszczeń gospodarczych, kotłowni i korytarza, wykonanie niezgodnie z projektem klatki schodowej, nieprawidłowy poziom podłogi pierwszego piętra, wykonanie niezgodnie z projektem stropu pośredniego, wykonanie prymitywne podszycia windy na

parterze, brak gruntu pod posadzką windy, brak ław fundamentowych pod ścianą zewnętrzną, przylegającą do szybu windy, zmniejszenie długości sali tanecznej, niewykonanie nad salą taneczną stropu akermana.

W 2004 r. komornik wszczął na wniosek B. postępowanie egzekucyjne przeciwko J. S. w celu wyegzekwowania należności zasądzonej wyrokiem wydanym w sprawie .../01, m.in. z nieruchomości; w postępowaniu egzekucyjnym uczestniczyli także inni wierzyciele. W dniu 11 lutego 2008 r. zostało wydane postanowienie o przysądzeniu na rzecz licytanta własności nieruchomości.

Dnia 12 listopada 2010 r. powód wezwał pozwaną do zawarcia w postępowaniu pojednawczym ugody na kwotę 898 983,52 zł tytułem odszkodowania za szkodę spowodowaną wydaniem przez pozwaną w sprawie .../01 fałszywej opinii (niezgodnej z rzeczywistym stanem rzeczy).

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu apelującego, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Przyjmując, że powód dochodził roszczenia na podstawie art. 415 k.c., Sąd Okręgowy uznał bowiem, iż nie wykazał on bezprawności działania pozwanej i jej winy, stanowiących niezbędne przesłanki odpowiedzialności deliktowej. Nie znalazł podstaw do stwierdzenia, że wydana przez pozwaną opinia została sporządzona w rozumieniu art. 282 § 1 k.p.c. niesumiennie. Ponadto uznał, że dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu na skutek upływu przewidzianego w art. 442 k.c., który znajduje zastosowanie w sprawie, trzyletniego terminu przedawnienia. Powód o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia wiedział bowiem w chwili wydania w sprawie .../01 wyroku przez sąd drugiej instancji, tj. w dnia 19 marca 2004 r., pozew został zaś wniesiony po dniu 20 marca 2007 r.

Za nieuzasadniony został uznany zarzut apelacyjny wydania wyroku z naruszeniem art. 217 k.p.c., polegającym na oddaleniu wniosku o przeprowadzenie wskazanych dowodów osobowych i z prywatnych opinii rzeczoznawców R. K. i P. K. Zdaniem Sądu przesłuchanie świadków na okoliczność nienależytego wykonania remontu kamienicy było zbędne, gdyż powód dochodzi roszczenia nie z tytułu odpowiedzialności wykonawcy za nienależyte wykonanie remontu, a z tytułu odpowiedzialności pozwanej za nierzetelne

sporządzenie opinii. Z tych samych względów zbędny był w sprawie dowód z opinii Instytutu Techniki Budowlanej w W. Sąd podkreślił, że prywatne opinie rzeczoznawców nie stanowią w rozumieniu art. 278 k.p.c. dowodu w sprawie.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się także wydania przez Sąd pierwszej instancji wyroku z naruszeniem art. 415, art. 361 § 1 i art. 442¹ k.c.

Zdaniem Sądu nie można pozwanej przypisać bezprawności działania. Powód w sprawie .../01 zgłosił wady budynku polegające na niewykonaniu stropu akermana na pierwszym piętrze, niewłaściwe wykonanie więźby dachowej i stropodachu, wady przyłącza kanalizacyjnego i montażu kotłowni. Pozwana w opinii stwierdziła m.in., że prace dotyczące montażu kotłów i przyłącza kanalizacyjnego wykonała inna firma niż B., a zatem nie były one objęte umową o roboty budowlane, podkreśliła, że niewykonanie stropu akermana, a zastąpienie go wykonanymi w inny sposób stropodachem i więźbą dachową, było odstępstwem od projektu budowlanego, z powodu braku odpowiednich dokumentów nie mogła jednak ustalić, kto podjął decyzję o odstąpieniu od projektu, uznała jednakże, iż zastosowane rozwiązanie, zamiast stropu akermana, jest zgodne ze sztuką budowlaną. W opinii biegła stwierdziła również, że nie jest w stanie wskazać innych wad budynku z powodu niedostarczenia odpowiedniej dokumentacji bądź dostarczenia dokumentacji nieczytelnej, podkreśliła ponadto, że część robót uległa zakryciu i nie można dokonać prac odkrywkowych bez naruszenia substancji budynku.

W ocenie Sądu sporządzona przez biegłą opinia dotyczyła wad budynku wskazanych przez inwestora. W chwili sporządzania opinii biegła nie widziała o innych wadach budynku, ujawniły się one bowiem później. Nie można zatem podzielić zarzutu apelującego, że biegła wydała fałszywą opinię; biegłej nie można też przypisać naruszenia prawa, ustalonej praktyki czy zasad współżycia społecznego. Zakres zleconej biegłej opinii wyznaczały wskazane przez inwestora wady budynku. Sąd nie podzielił zapatrywania apelującego, że biegła ze względu na stwierdzone przeszkody powinna odmówić sporządzenia opinii.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się także podstaw do przypisania pozwanej winy, zwłaszcza zarzuconej jej przez apelującego winy umyślnej.

Sąd odwoławczy podzielił też stanowisko Sądu Okręgowego, że dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu na skutek upływu przewidzianego w art. 442 § 1 k.c. trzyletniego terminu przedawnienia. Złożenie wniosku z dnia 12 listopada 2010 r. o zawezwanie pozwanej do próby ugodowej nie przerwało biegu terminu przedawnienia, ponieważ roszczenie było wówczas już przedawnione. Zarzut apelującego, że początek biegu terminu przedawnienia należy liczyć od dnia wydania postanowienia o przysądzeniu własności nieruchomości powoda na rzecz licytanta, Sąd uznał za nieuzasadniony ze względu na art. 361 k.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie znajduje w sprawie zastosowania art. 442¹ § 2 k.c., pozwanej nie można bowiem przypisać zbrodni lub występku.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach, pełnomocnik powoda zarzucił naruszenie art. 415 k.c. w związku z 232 k.p.c., art. 382 w związku z art. 328 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c., art. 415 k.c. w związku z art. 282 i k.p.c. i art. 233 § 4 i art. 271 § 1 k.k., art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 w związku z art. 217 i art. 227 k.p.c., art. 378 i art. 382 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c., art. 442¹ § 2 k.c. w związku z art. 233 § 1 i art. 271 § 1 k.k. Powołując się na te podstawy, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powód dochodzi od pozwanej na podstawie art. 415 k.c. części odszkodowania za szkodę spowodowaną wydaniem przez pozwaną - jego zdaniem - fałszywej, tj. niezgodnej z rzeczywistym stanem rzeczy, opinii sądowej.

W piśmiennictwie przyjmuje się, że biegły sądowy może ponosić odpowiedzialność deliktową wobec osób trzecich za szkodę spowodowaną wydaniem nieprawdziwej (nierzetelnej) opinii w postępowaniu sądowym. Jego odpowiedzialność jest niezależna od przewidzianej w art. 417¹ § 2 k.c. odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę, którą spowodował prawomocny wyrok, wydany z wykorzystaniem wadliwej opinii sądowej, uznany za niezgodny z prawem.

Zgodnie z § 12 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych (Dz. U. Nr 15, poz. 133 dalej: „rozp. MS”)

biegłym może być ustanowiona osoba, która posiada teoretyczne i praktyczne wiadomości specjalne w danej gałęzi nauki, techniki, sztuki, rzemiosła, a także innej umiejętności, dla której została ustanowiona, oraz daje rękojmię należytego wykonywania obowiązków biegłego. Biegły sądowy przed objęciem funkcji składa przyrzeczenie, że powierzone mu obowiązki będzie wykonywać z całą sumiennością i bezstronnością (art. 282 k.p.c. i § 4 rozp. MS).

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 12 czerwca 2008 r., K 50/05 (OTK-A 2008, nr 5, poz. 79), mając na względzie regulacje prawne dotyczące ustanowienia biegłego sądowego, uznał, że biegły odpowiada osobiście za wykonane przez siebie czynności, mimo że do wykonania ich zobowiązał go sąd. Sam fakt, że wydanie opinii zleca sąd, nie oznacza, że on przejmuje odpowiedzialność wobec osób trzecich. Sąd ponosi odpowiedzialność jedynie za własne orzeczenie, wydane na podstawie zebranego w sprawie materiału, obejmującego także wydaną w sprawie opinię. Sąd przeprowadza w sprawie dowód z opinii biegłego w celu uzyskania niezbędnych do jej rozstrzygnięcia wiadomości specjalnych, oparta na specjalistycznej wiedzy opinia - co podkreślono w przytoczonym wyroku - musi więc być w pełni samodzielna. Na samodzielność opinii, wyrażającej poglądy biegłego w kwestii stanowiącej jej przedmiot, nie ma wpływu okoliczność, że biegły zobowiązany jest stosować się do wskazań sądu, np. co zakresu opinii. To, że biegły sporządza opinię na podstawie materiału zebranego w sprawie, nie może przesądzać o tym, że jest on niesamodzielny.

Argumentów przemawiających za osobistą odpowiedzialnością biegłego za wydaną w postępowaniu sądowym opinię dostarczają także zawarte w kodeksie karnym i w kodeksie spółek handlowych regulacje dotyczące odpowiedzialności biegłego za sporządzone opinie.

Odpowiedzialność karną biegłego za przedstawienie mającej stanowić dowód w postępowaniu sądowym fałszywej opinii przewiduje art. 233 § 4 k.k. Regulacja ta nieznaną przed wejściem w życie obecnie obowiązującego kodeksu karnego została - jak podkreśla się w literaturze - wprowadzona z powodu zdarzających się coraz częściej wypadków wydawania fałszywych opinii mających służyć za dowód w postępowaniu sądowym. Przyjmuje się, że kwestia fałszywej

opinii występuje wówczas, gdy ocena wyrażona w opinii pozostaje w wyraźnej sprzeczności z rzeczywistym stanem rzeczy, z aktualnym stanem wiedzy w dziedzinie, której opinia dotyczy, lub została oparta na wyraźnie błędnej metodzie badawczej. Opinia mija się z prawdą, jeżeli biegły podaje w niej nieprawdziwe fakty, wyciąga z faktów wnioski wyraźnie niezgodne z kryteriami uznawanymi za niewątpliwe w dziedzinie, której opinia dotyczy, lub nie zamiesza w opinii istotnych wniosków wynikających z przeprowadzonych badań.

Odpowiedzialność cywilną biegłego za wydaną opinię przewidziano wprost w przepisach kodeksu spółek handlowych. W wypadku łączenia lub podziału spółek należy - zgodnie z art. 502 § 1 i art. 537 § 1 k.s.h. - poddać badaniu przez biegłego plan połączenia lub podziału w zakresie poprawności i rzetelności. Biegłego wyznacza w tym celu - na wspólny wniosek spółek podlegających łączeniu albo uczestniczących w podziale - sąd rejestrowy (art. 502 § 2 i art. 537 § 2 k.s.h.). Biegły odpowiada wobec łączących się spółek oraz ich wspólników lub akcjonariuszy oraz wobec wspólników uczestniczących w podziale za szkody wyrządzone z jego winy; w wypadku gdy biegłych jest kilku, ich odpowiedzialność jest solidarna (art. 513 § 2 i art. 549 § 2 k.s.h.).

Wyrażone w piśmiennictwie i w przytoczonym wyroku Trybunału Konstytucyjnego stanowisko, że biegły sądowy ponosi odpowiedzialność wobec osób trzecich za szkodę wyrządzoną wadliwą opinią - choć można spotkać odmienne zapatrywanie - zasługuje na aprobatę; argumentów wspierających je dostarcza także wykładnia systemowa. Trafnie zatem Sądy orzekające w sprawie uznały, że nie ma przeszkód, aby pociągnąć biegłego do odpowiedzialności deliktowej za szkodę wyrządzoną wadliwą opinią.

Rajcę ma jednak skarżący, że dla oceny odpowiedzialności pozwanej za szkodę wyrządzoną wydaną przez nią opinią sądową niezbędny jest pominięty w sprawie zgłoszony przez niego wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu na okoliczność zarzuconej opinii wady, polegającej na tym, że - zdaniem kwestionującego opinię - nie odpowiadała ona rzeczywistemu stanowi rzeczy. Ocena zasadności tego zarzutu, opartego na dwóch prywatnych opiniach rzeczoznawców, wymaga bowiem wiadomości specjalnych. W takiej zaś sytuacji

sąd powinien, po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru, zasięgnąć opinii biegłego (art. 278 § 1 k.p.c.). Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem dowód z opinii biegłego, z tego powodu, że dostarcza sądowi niezbędnych do rozstrzygnięcia wiadomości specjalnych, nie może być zastąpiony innymi czynnościami dowodowymi (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2011 r., III CSK 3/11, nie publ., i z dnia 7 marca 2013 r., II CSK 422/12, nie publ.). Przeciwno przeprowadzeniu pominiętego w sprawie dowodu z opinii biegłego nie przemawia - wbrew stanowisku Sądu - okoliczność, że zakwestionowana opinia sądowa była przedmiotem oceny w sprawie, w której ją wydano, i została wykorzystana do rozstrzygnięcia tej sprawy. Na odpowiedzialność biegłego nie ma wpływu prawidłowość prawomocnego orzeczenia wydanego z wykorzystaniem zakwestionowanej opinii. Prawomocny wyrok, a także dokonana w postępowaniu, w którym został on wydany, ocena dowodu z podważanej opinii, nie ekskulpują biegłego. Zarzut wydania zaskarżonego wyroku z naruszeniem art. 378 § 1, art. 217 i art. 227 k.p.c. należało zatem uznać za uzasadniony.

Za przedwczesną - z powodu nieprzeprowadzenia zgłoszonego przez skarżącego dowodu z opinii biegłego - należało uznać ocenę zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że pominięty dowód może dostarczyć istotnych okoliczności dla oceny deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej, zwłaszcza co do zakwestionowanej w skardze kasacyjnej oceny jej przesłanek w postaci bezprawności i winy. Ze wskazanego powodu przedwczesna byłaby też ocena dotycząca kwestii przedawnienia dochodzonego roszczenia na podstawie art. 442¹ § 2 k.c.

Zgodnie z art. 442¹ § 2 k.c. jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Dla ustalenia zbrodni lub występku - jako przyczyny szkody - nie jest konieczne uprzednie skazanie sprawcy. Sąd cywilny dokonuje w tym względzie własnych ustaleń dotyczących podmiotowych i przedmiotowych znamion przestępstwa według zasad

prawa karnego. Zarzucona przez skarżącego wada wydanej przez pozwaną opinii, stanowiąca, jego zdaniem, przyczynę szkody, może stanowić przestępstwo przewidziane w art. 233 § 4 lub 271 § 1 k.k. Sąd odwoławczy - opierając się na dotychczas zebranych materiałach sprawy - wykluczył przypisanie pozwanej popełniania tych przestępstw, nie dopatrywał się bowiem podstaw do stwierdzenia bezprawności czynu i winy umyślnej. Ocena spornej kwestii przedawnienia dochodzonego roszczenia na podstawie art. 442¹ § 2 k.c. wymaga jednak uwzględnienia całego materiału sprawy; niezbędne będzie zatem ponowne jej dokonanie po jego uzupełnieniu.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.).